



„Kto jest bez grzechu?” – taką nazwę Wasilij Polenow nadał swojemu obrazowi, który został ukończony w 1887 r. i który na swoim znaczku pocztowym umieściła w 1994 r. poczta Rosji. Jednak na znaczku znajduje się inna nazwa... Chodzi o to, że cenzor, będący kuratorem wystawy, gdzie planowano wystawienie płótna, pierwotnie nawet nie chciał dawać zgodę na włączenie obrazu do ekspozycji. Lecz na szczęście, obraz się spodobał cesarzowi i on nabył go dla siebie. Cenzura nadała obrazowi inny tytuł – „Chrystus i grzesznica”, a w muzeum cesarskim płótno nabyło jeszcze jedną nazwę – „Rozpustna żona”. Polenow był bardzo oburzony tym faktem: „Jak nie rozumiecie? Jest to całkowicie sprzeczne z historią ewangeliczną. Wyraźnie tam się mówi, że to jest kobieta, która zgrzeszyła, a nie rozpustnica. I nie ona jest bohaterem mojego obrazu. Jego sens tkwi w stwierdzeniu godności ludzkiej, miłosierdzia chrześcijańskiego, przebaczenia i miłości”.

†

Oto jest fragment z Ewangelii, który natchnił Polenowa i innych artystów do stworzenia słynnych dzieł: „Jezus natomiast udał się na Górę Oliwną, lecz wczesnym rankiem znów zjawił się w świątyni. Cały lud zaczął schodzić się do Niego, a On usiadł i zaczął ich nauczać. Wtedy znawcy Prawa i faryzeusze przyprowadzili kobietę schwytaną na cudzołóstwie, postawili ją pośrodku i powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, tę kobietę schwytano w chwili, gdy cudzołożyła. Mojżesz w Prawie nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz?» To mówili, by Go wystawić na próbę i by mieć powód do oskarżenia Go. Jezus zaś pochylił się i zaczął pisać palcem po ziemi. A gdy tak nalegali z pytaniem Go, wyprostował się i powiedział do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem». Po czym znów się pochylił i pisał po ziemi. Gdy to usłyszeli, zaczęli wychodzić jeden po drugim, poczynając od starszych, aż został On sam i kobieta stojąca pośrodku. Wtedy Jezus podniósł się i zwrócił się do niej:

«Kobieto, gdzie oni są? Nikt cię nie potępił?» Odpowiedziała: «Nikt, Panie!» A Jezus: «Ja też cię nie potępiam: Idź i odtąd już nie grzesz» (J 8, 1–11).



Według judejskich obyczajów w sobotę – święty dzień pokoju – nie wolno było robić żadnych notatek. Żyd nie mógł napisać nawet dwóch liter ani na papierze, ani na kamieniu, ani wydrapać na własnym ciele. Jednak w tym dniu pozwolono było pisać palcem po piasku. Działania Jezusa, kiedy On nie dając odpowiedzi zaczął coś pisać palcem po ziemi, są gestem, który robią, kiedy nie chcą odpowiadać pytającym o coś nieodpowiednie lub niewłaściwe. Wiedząc o ich chytrłości, Chrystus nadal pisał na ziemi i udawał, że nie zwraca uwagi na to, co Mu powiedziano. Pisanie po piasku w tym momencie jest niby symbolicznym wskazaniem na to, czym w rzeczywistości są nasze grzechy w oczach Bożych.

Wasilij Polenow pisał: „Książka, z której czerpałem treść moich dzieł, uczy nas litości i przebaczenia, a nie potępienia i nieprzyjęcia, ona uczy stawiać się surowo do siebie i z pobożaniem do innych. Prawdę mówiąc, jest to bardzo trudne zadanie, niemal bohaterski czyn”.